

„Święty, uśmiechnięty”

W poprzednim numerze „Bazyliki” ksiądz Proboszcz przedstawił cele i pragnienia, jakimi się kierował wybierając temat polichromii zdobiącej prezbiterium naszego kościoła - realizacja przez Polskich Świętych ośmiu błogosławieństw w swoim życiu. Takie życie doprowadziło ich do świętości.

Jednakże uważny obserwator zauważy również i inne przesłanie tego dzieła. Wykracza ono poza zmysły ludzkie i sięga daleko głębiej, w obszary serca i duszy. Święci Polscy, zarówno Ci współcześni jak i z wcześniejszych dziejów naszego narodu to przykłady godne naśladowania. Widzimy przez to, że święty to nie tylko jakaś odległa, średniowieczna czy też jeszcze wcześniejsza postać. Święty to również ktoś, kogo znaleźmy, spotykaliśmy, zwyczajny człowiek, jak my. Czy zwyczajny? Czy współczesny człowiek też może zostać świętym? I tutaj znów odpowiedź na to pytanie daje nam przedstawiona na łukach sklepienia droga do świętości. Bo czymże innym jak nie wskazówką, drogowskazem jest te osiem błogosławieństw wygłoszone przez Jezusa Chrystusa w kazaniu na górze? Jednak czy jesteśmy zdolni do tego, aby wypisane w naszym kościele, przeniesione z ewangelii św. Mateusza, pełne głębokiej treści zdania przyjąć za swój prze-

wodnik po życiu? Czy możemy stać się ubodzy w duchu jak św. Maksymilian, smucący się jak św. Kinga, cisi jak św. Faustyna, łaknący i pragnący sprawiedliwości jak św. Rafał, miłosierni jak św. Albert, czystego serca jak św. Stanisław Kostka, wprowadzającymi pokój jak św. Jadwiga, cierpiącymi prześladowanie dla sprawiedliwości jak św. Stanisław Biskup?

Jest to trudne, ale nie niemożliwe, a właściwie nawet konieczne, aby osiągnąć zbawienie – cel naszego ziemskiego życia. Aby wypełnić to zadanie musimy otworzyć się na łaskę płynącą z życia tych Świętych.

O tym wszystkim przypominać nam będzie to wspaniałe dzieło przedstawione na murach naszej świątyni. Myślę, że to również miał na myśli nasz ksiądz Proboszcz. Dziękujemy za taką formę duszpasterstwa.

Oprócz swego głównego, duchowego przesłania wykonane dzieło robi również wrażenie pod względem artystycznym Polichromia nałożona w prezbiterium jest piękna, sprawia uczucie ciepła i przytulności. Monumentalna i wzniosła a jednocześnie czytelna i prosta. Jesteśmy pełni uznania dla zmysłu artystycznego ks. Prałata, który postanowił, aby tak właśnie ozdobić nasza świątynię.

Józef Lehrfeld

ISSN 1640-0607
07 października 2001 r. Nr 40(83) Rok 2

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI
PROROKA HABAKUKA:**

Ha 1, 2-3; 2, 2-4

„Sprawiedliwy żyć będzie dzięki swej wierności”

**DRUGIE CZYTANIE Z DRUGIEGO LISTU
ŚW. PAWŁA DO TYMOTEUSZA:**

2 Tm 1, 6-8.13-14

„Nie dał nam Bóg ducha bojaźni”

**„Słowo Pana trwa na wieki, to słowo ogłoszono wam
jako Dobrą Nowinę.”**

EWANGELIA:

Łk 17, 5-10 „Służyć z pokorą”

Apostołowie prosili Pana: <Przymnóż nam wiary>. Pan rzekł: <Gdybyście mieli wiarę jak ziarno gorczycy, powiedzielibyście tej morwie: „Wyrwij się z korzeniem i przesadź się w morze”, a byłaby wam posłuszna. Kto z was mając sługę, który orze lub pasie, powie mu, gdy on wróci z pola: „Pójdź i siądź do stołu”? Czy nie powie mu raczej: „Przygotuj mi wieczerzę, przepasz się i usługuj mi, aż zjem i napiję się, a potem ty będziesz jadł i pił”? Czy dziękuje słudze za to, że wykonał to, co mu polecono? Tak mówicie i wy, gdy uczynicie wszystko, co wam polecono: „Słudzy nieużyteczni jesteście; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać”>.

Oto słowo Pańskie.

Skoro zatem Boża dobroć udzieliła nam najwspanialszego, największego, najbardziej Boskiego imienia, tak iż zaszczyt imieniem Chrystusa nazywamy się chrześcijanami, trzeba, abyśmy nie nazywali się niesłusznie chrześcijanami, lecz by życie nasze dawało świadectwo, że jesteśmy nimi rzeczywiście.

„Bazylika” - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem Ks. Prałata Jakuba Gila

tel. 873-21-10, 873-20-96, E-mail wadbazyli@diecezja.krakow.pl, WWW.bazylika.wadowice.pl

Św. Grzegorz z Nyssy

Ogłoszenia parafialne

XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA – 07.10.2001 r.

1. Dzisiaj w Niedzielę Różańcową zapraszamy na uroczysty różaniec połączony z procesjom na godz. 17.00.

2. W obecnym tygodniu Miłosierdzia staramy się w sobie rozwijać miłosierdzie chrześcijańskie. Przed ołtarzem św. Antoniego jest kosz do, którego można składać różne pomoce potrzebującym. Członkiniom Zespołu Charytatywnego wyrażamy wdzięczność za ich ofiarną pracę.

3. W każdą drugą niedzielę miesiąca na Mszy Św. o godz. 13.15 udzielamy specjalnego błogosławieństwa rodzinie, która przeżywa Roczek swego dziecka. Dzieci urodzone przed rokiem, w określonym miesiącu, przynoszą rodzice na Mszę Św. w drugą niedzielę tego miesiąca. Niech rodzice i chrzestni wraz z dzieckiem przyniosą do kościoła świecę chrzcielną, a także niech przyjmą Komunię Św. w intencji dziecka.

4. Jutro o godz. 6.30 pielgrzymujemy do Sanktuarium Maryjnego Smardzewicach, a następnie do Pieskowej Skały. Koszt wynosi 20 zł.

5. Serdecznie zachęcamy dorosłych, młodzież i dzieci do odmawiania w tym

miesiącu Różańca. W naszej bazylice odmawiamy go rano o 8.30 i wieczorem o 17.30

6. W środę, na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30, modlimy się za ludzi bezdomnych i bezrobotnych.

7. W przyszłą niedzielę, w naszej bazylice, będzie wygłaszał kazania - na Mszach Św. o godz. 9.00, 10.30, 12.00 – Naczelny Redaktor „Tygodnika Powszechnego” Ks. Adam Boniecki.

8. Przyszła niedziela w całej Polsce jest poświęcona Osobie Ojca Św. Nasi parafianie obecni na Mszach Św. otrzymają specjalny numer „Gościa Niedzielnego” poświęcony pontyfikatowi obecnemu Papieżowi wraz z pewnymi propozycjami włączenia się w pomoc Ojcu Św. Po Mszy Św. o 7.30 będzie zmianka Różańcowa.

9. Święci tego tygodnia: we wtorek – Święto bł. Wincentego Kadłubka, biskupa, w środę - wspomnienie bł. Marii Angeli Truszkowskiej, dziewicy, w sobotę – wspomnienie bł. Honorata Koźmińskiego, kapłana

/-/ Ks. Jakub Gil - Proboszcz

ciąg dalszy ze strony 5

*wśród rozszepłanych szarotek
i rozmodlonych pielgrzymów
stoi cicha*

*z różańcem w dłoniach
wdzięcznie pochylając głowę
i patrzy zamyślona*

*sposstrzegając
przez szeroko otwarte oczy
wszystkie blade smutki
i kolorowe radości*

*kochającym sercem
wyprasza u Boga
wszystkie łaski potrzebującym
i przekazuje Mu wszystkie
podziękowania obdarowanych*

Piękna

Prosta

Łaskawa

Królowa Polskich Tatr.

Ta Królowa Polskich Tatr, u stóp której Ojciec Święty Jan Paweł II – nasz Wielki Rodak – wielokrotnie zginał kolana, chylił swe czoło i wyprasał u Boga i Jego Matki siły na każdy następny dzień trudu kapłańskiego.

Wyciszeni i pełni ufności w nieoceanioną dobroć Matki – Królowej Tatr, poszliśmy wzmocnić posiłkiem nasze ciała, a następnie ruszyliśmy w dalszą drogę.

Z Jaworzynki schodzimy w dół – i chociaż deszcz rzęsiasty – idziemy szczęśliwi, że pokłoniliśmy się Królowej Tatr. Zachwyca nas bogactwo otaczającej przyrody i zapach żywicy.

Na dole przywitało nas słońce. Wsiadliśmy do autobusu, którym udaliśmy się na Krzeptówki – do Pani Fatimskiej, by się Jej pokłonić i podziwiać piękno Sanktuarium, o którym wie każdy Polak.

W świątyni tej zasługuje na uwagę miniatura Krzyża z Giewontu, na pamiątkę 100-lecia jego postawienia – w dniu 19.08.1901 r. – jako znak Męki i Chwały Syna Człowieczego.

Gruntownego odnowienia Krzyża dokonano dopiero w 1975 roku z inicjatywy proboszcza parafii św. Rodziny w Zakopanem – ks. Władysława Curzydło. W skład grupy, która na szczyt Giewontu wynosiła po 200 kg cementu i piasku oraz wodę do zaprawy, wchodziła młodzież z kilku rejonów Polski. Wraz z młodzieżą pracował ks. Jakub Gil, który po zakończeniu pracy odprawił u stóp Krzyża dziękczynną Mszę Św.

Na szlaku naszego pielgrzymowania znajdował się również kościół na Bachledówce, ale ze względu na odbywające się w nim rekolekcje był zamknięty i dlatego nie zobaczyliśmy wnętrza i nie pokłoniliśmy się Królowej Polski Matce Boskiej Częstochowskiej.

Następnym sanktuarium na drodze naszej pielgrzymki to bazylika w Ludźmierzu. W głównym ołtarzu cudowna figura matki Bożej – Gaździny i Królowej Podhala. Złożyliśmy Jej pokłon i dziękczynienie.

Szczególny zachwyt rozbudził w nas Ogród Różańcowy z 15 tajemnicami różańcowymi wykutymi w białym marmurze. Pośrodku Maryjnego Ogrodu Różańcowego pomnik „Modlitwa Jana Pawła”, ufundowany przez kapłanów i wiernych z Kanady i Polski.

Pełni wrażeń, bogaci w duchowe przeżycia, wracaliśmy w godzinach wieczornych do swych bliskich.

Wdzięczni – Czcigodnemu księdzu Prałatowi Gilowi za doznane radości w ciągu dnia, że dzięki Niemu mogliśmy poznać tyle uroczych miejsc związanych z kultem Matki, a panu Kierowcy za szczęśliwi przewóz.

Uczestniczka pielgrzymki

KK

Pismo święte na codzień:



Poniedziałek: Jon 1,1-2, 11 * Łk 10, 25-37

Wtorek: Syr 39, 1-3. 4c-11 * Mt 25, 14-23

Środa: Jon 4, 1-11 * Łk 11, 1-4

Czwartek: Ml 3, 13-20a * Łk 11, 5-13

Piątek: Jl 1, 13-15; 2, 1-2 * Łk 11, 15-26

Sobota: Jl 4, 12-21 * Łk 11, 15-26

Intencje mszalne:

Poniedziałek 8 października *Brygidy, Pelagii*

- 6.⁰⁰ Śp. Anna Kamińska
6.³⁰ Śp. Janina Banaś
7.⁰⁰ Śp. Maria i Robert Hojnic
7.³⁰ Śp. Antoni i Helena Pietraszewscy
Śp. Antoni, Tadeusz, Krzysztof, Wiesława
8.⁰⁰ O zdrowiu i błog. Boże dla członkiń III Rózy
Kobiet, ich rodzin, oraz zmarłych Śp.
Franciszka Nikiel i Irena Kałuża
12.⁰⁰ Śp. Franciszka Filipek
18.⁰⁰ Śp. Izabela Cienkusz

Wtorek 9 października *Wicentego*

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Piros
6.³⁰ Śp. Franciszka Filipek
7.⁰⁰ Śp. Stanisław Kaźmierczak
7.³⁰ Śp. Maria, Bolesław Bandała z rodzicami i
rodzeństwem
8.⁰⁰ Śp. Maria i Robert Hojnic
12.⁰⁰ Śp. Stanisław Budzowski
18.⁰⁰ Śp. Izabela Cienkusz

Środa 10 października *Daniela, Leona*

- 6.⁰⁰ Śp. Janina Banaś
6.³⁰
7.⁰⁰ Śp. Maria i Robert Hojnic
7.³⁰ Śp. Jadwiga
8.⁰⁰ Śp. Izabela Cienkusz
12.⁰⁰ Śp. Stanisław Piros

Nowenna do Matki Bożej

Nieustającej Pomocy

8.30 i 17.30

- 18.⁰⁰ Za wszystkich uczestników Nowenny
oraz w intencjach składanych próśb
i podziękowań

Czwartek 11 października *Aleksandra, Aldony*

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Budzowski,
6.³⁰ Śp. Janina Banaś
7.⁰⁰ Śp. Jan i Maria z rodziną
7.³⁰ Śp. Maria Ziaja
8.⁰⁰ Śp. Izabela Cienkusz
12.⁰⁰ Śp. Maria Hojnic
18.⁰⁰ Śp. Franciszek Nogala



Piątek 12 października *Maksymiliana, Serafina*

- 6.⁰⁰ Śp. Janina Banaś
6.³⁰ Śp. Stanisław Budzowski
7.⁰⁰ W intencji Zofii i Józefa Stopa w 49
rocznicę ślubu
7.³⁰ Dziękczynna z prośbą o dalsze łaski
Śp. Helena i Czesław Bednarczyk
8.⁰⁰ Śp. Izabela Cienkusz
12.⁰⁰ Śp. Helena i Antoni Pietruszka,
rodzeństwo i rodzina
18.⁰⁰ Śp. Edward Góral

Sobota 13 października *Edwarda, Teofila*

- 6.⁰⁰ Śp. Janina Banaś
6.³⁰ Śp. Stanisław Piros
7.⁰⁰ Dziękczynna
7.³⁰ Śp. Maria Hojnic
8.⁰⁰ Śp. Zofia Graf
12.⁰⁰ Śp. Anna Dyduch, Leokadia i Jan
Warchał
18.⁰⁰ Śp. Izabela Cienkusz

Niedziela 14 października *Kaliksta, Bernarda*

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Budzowski
7.³⁰ Dziękczynna w I r. ślubu Beaty i
Stanisława
9.⁰⁰ Śp. Janina Łopatecka
10.³⁰ Śp. Stanisław Chruszcz w 3 r. śmierci
11.³⁰ Śp. Genowefa Głogowska
12.⁰⁰ Śp. Stanisław Talar
13.¹⁵ roczki
18.⁰⁰ Śp. Izabela Cienkusz

Papieska niedziela

Wielką radość parafii papieskiej w Wadowicach sprawiła wiadomość, że z woli naszych biskupów przyszła niedziela 14 października, będzie dniem poświęconym Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Środki społecznego przekazu w tym dniu pragną dużo miejsca i czasu poświęcić niezwykłemu pontyfikatowi Papieża – Wadowiczana.

W Wadowicach tym bardziej chcemy nie tylko dorównać kroku tym, którzy spieszą, aby oddać hołd Ojcu Świętemu, - chcielibyśmy być na czele tego wspaniałego pochodzenia. Wdzięczny jestem Radzie Miasta z Panią Burmistrz na czele, a także Dyrekcji Domu Kultury w Wadowicach za to co czynią, aby najznamienitszy Syn Wadowic był w umysłach i sercach mieszkańców naszego Grodu.

W naszej bazylice, która jest cudownym „Gniazdem” Ojca Świętego cały październik - zwłaszcza niedzielę 14 października - jak również 23 rocznicę sławnego konklawe 16 października – pragniemy uczynić dniami potężnej i dlatego bardzo pokornej modlitwy dziękczynnej.

Jak zapowiadaliśmy, w niedzielę 14 października na Mszach Świętych o godz. 9.00, 10.30 i 12.00 kazania będzie głosił Redaktor Naczelny „Tygodnika Powszechnego” Ks. Adam Boniecki.

Ponieważ numer „Gościa Niedzielnego” z niedzieli papieskiej będzie poświęcony osobie Ojca Świętego, dlatego zamówiłem w redakcji 1000 egzemplarzy. Moim pragnieniem jest, by ten egzemplarz znalazł się w rodzinach, które uczęszczają do naszego kościoła. Chciałbym, aby rodziny biorące ten egzemplarz poświęcony

Ojcu Świętemu, zechciały zaznajomić się z jego treścią. Dowiedzieć się więcej o Ojcu Świętym.

Proszę również, aby ten szczególnie doniosły październik dla naszego miasta był czasem wzmoczonych dobrych czynów. Pismo Święte podkreśla, że najważniejsze dobre uczynki to: modlitwa, post i jałmużna. Każdy z nich ma swoją specjalną wymowę.

Panie naucz nas modlić się. Nie ma wiary bez modlitwy. Modlitwa jest oddechem duszy. A równocześnie wciąż słyszemy nieustanne narzekanie, że nie mam czasu na modlitwę, Mszę Świętą, różaniec.

Post – ma wymiar wyrzeczenia. Nie tylko chodzi o posty piątkowe. Nie tyle chodzi o powstrzymanie się od pokarmów mięsnych w piątki. Choć i o to też idzie. Umieć powstrzymać złą mowę, przekleństwa, narzekania. Powstrzymać się od napojów alkoholowych i papierosów. Zrezygnować z marnowania czasu poprzez długie wysiadanie przed telewizorem.

Jałmużna – to umiejętność dzielenia się. Gdy chodzi o ten punkt to Pismo Święte mówi o siedmiu uczynkach miłosiernych wobec duszy, oraz siedmiu uczynkach miłosiernych co do ciała. Umieć się dzielić - to widzieć potrzeby drugiego. Biedy duchowe, materialne i moralne bliźnich. Dzielić się naszym różnorodnym dobrem. Wielu z was mówi, że dużo się w naszym kościele obecnie robi i słusznie tę pracę remontową zauważają. Wy, którzy czytacie moje refleksje – na pewno ofiarnie przykładacie się do tych remontów. Je-

stem wam za to bardzo wdzięczny. Zdajecie sobie jednak sprawę, że najwyższą połową parafian jest zainteresowana tym, co się dzieje w naszej świątyni. Druga część - z różnych przyczyn - jest dość daleko od naszych parafialnych problemów. Chociaż należą do naszej parafialnej wspólnoty, to jednak uczęszczają do innych kościołów, albo też gorzej – już przestali chodzić do jakiegokolwiek kościoła. Wielkim zadaniem naszym jest nieustanne oży-

wianie wspólnotowości naszej parafii, współodpowiedzialności i współfinansowania. Może w tej dziedzinie potraficie dużo dobrego zrobić. Korzystajcie ze swoich możliwości.

Dni październikowe 2001 roku domagają się od nas - mieszkańców Wadowic - wzmożenia dobrych czynów. Są wielkim wołaniem o jeszcze lepsze życie. „Po tym poznają żeście uczniami moimi, gdy miłość mieć będziecie jedni do drugich.”

Ks. Proboszcz

To warto przeczytać - Rycerz Niepokalanej - Tej książki nie powinno się czytać.

Ponieważ w głównym wydaniu DTV w dn. 29. 09.2001r. (nie tylko) poświęcono wiele „cennych” minut na reklamę kolejnego 4 tomu książki o Harrym Potterze, zachęcam zatem do przeczytania kolejnego, trzeciego już odcinka na ten temat zamieszczonego we wrześniowym numerze Rycerza Niepokalanej. Harry Potter jest głównym bohaterem cyklu książek pióra angielskiej pisarki J. K. Rowling, (która ntb. zajmowała się czarną magią, praktykami wróżbiarsko – spirytystycznymi). Jest uczniem szkoły magii, której tak naprawdę poświęcona jest w całości książka.

Harry Potter nie uczy się niewinnych sztuczek czarodziejskich (np. prestidigitatorskich), ale „poważnych” sztuk magicznych (czarów) w podobny sposób, jak wiele magów w historii zachodniego okultyzmu, czy pozaeuropejskiego czarownictwa. W szkole magii w Hogwart, Harry Potter, a wraz z nim jego fani czytelnicy, uczą się czarów, które zdominowały akcję całego cyklu książek. Zainteresowanie czarami jest promowane jako coś dobrego. Przedmiotem kształcenia w szkole Hogwarta nie jest prawda dobro i piękno,

Harry Potter: New Age
w wersji dla dzieci

a raczej brzydota, zemsta i kłamstwo.

Oto jeden z przykładów tej szpetoty i perwersji: „Profesor Sprout (...) pokazał klasie najbrzydsze rośliny, jakie Harry kiedykolwiek widział. Rzeczywiście są one mniej podobne do roślin, raczej do czarnych, olbrzymich ślimaków, które lekko się wijąc i krzywiąc, pionowo wznosiły się z ziemi. Na łodygach miały kilka wielkich, błyszczących nowotworów, które widocznie wypełnione były płynem. Bubotuler, wyjaśnił im profesor Sprout wesoło. Trzeba je wycisnąć. Potem zgromadzicie ropę. Co? Pytał ze wstrętem Seamus Finnigan. Ropę, Finnigan, ropę - odpowiedział profesor Sprout. Ona jest bardzo drogocenna. Proszę jej nie zmarnować. Wyciskanie Bubotulera było odrażającą, a jednak dziwnie satysfakcjonującą pracą. Z każdego wrzodu, który wycisnęli, wytryskała wielka ilość żółto-zielonego płynu, który mocno pachniał benzyną”.

W szkole i z książek czarodziejskich, dzieci uczą się czaru przekleństwa, który wpaja im profesor Moody. Uczy ich przekleństwa Imperius, pozwalającego całkowicie ujarzmić ludzi. Przekleństwa Cru-

ciatus, aby zadawać nieograniczone cierpienia, oraz śmiertelnego przekleństwa Avada Kedavra, przeciw któremu nie ma zaklęcia obronnego (wiadomo, że rzucanie czarów i czarnoksiężstwo należą do okultyzmu wyraźnie zabronionego przez Boga). Kulminacyjnym punktem czwartego tomu przyspód Harry'ego Pottera jest czysto satanistyczny rytuał połączony z zamordowaniem dziecka – krwawa ofiara, pohańbienie zmarłych i cmentarzy oraz bluźnierstwa. Lord Voldemort, spersonifikowany szatan, którego imię nie jest wypowiedziane, lecz zastępowane wyrażeniem „Sam – Wiesz – Kto” jednoczy swego ducha z ludzkim ciałem i daje samemu sobie nowe życie. Nie wypada tu opisywać tego rytuału, trzeba jednak zaznaczyć, że jego formuła jest bez żadnego wątplenia bluźniercza i an-

tytrinitarna Jest ona diabelskim małpowaniem aktu Stworzenia, kreującego życie.

W książkach o Harrym Potterze ukazany jest pogański, antychrześcijański świat. Ten świat czarów, magii i ezoteryzmu jest akceptowany - jako coś normalnego - i podziwiany. Dlatego książki o Harrym Potterze są czymś więcej niż tylko niewinną rozrywką. Jest całkiem możliwe, że młody (i dorosły również) czytelnik, nie zdaje sobie w pełni sprawy z głębszych powiązań i niebezpieczeństw związanych z Harrym Potterem.

Jeżeli kochamy nasze dzieci i chronimy je przed jakimikolwiek zarażeniami wirusowymi np. grupy, to tak dbajmy, aby nie zostały zainfekowane chorobą ducha zwaną czarną magią. Niech chrześcijanie postawią swoje sumienia przed Bogiem i w obliczu Jego nauki.

Anna Kotowicz

Jesienne pielgrzymowanie

Dnia 24 września o godz. 6.30 grupa 45 osób pod przewodnictwem ks. Prałata Jakuba Gila wyruszyła na pielgrzymkę do Zakopanego. Głównym celem pielgrzymki jest dojście na Rusinową Polanę – do Królowej Tatr.

Na początku podróży ks. Prałat wypowiedział myśl: „Pielgrzymowanie jest patrzeniem we wnętrze swojej duszy i swojego serca”. Podbudowani tą sentencją modliliśmy się, myśląc o tych prośbach i podziękowaniach, które chcielibyśmy złożyć w odwiedzanych sanktuariach.

Zatrzymaliśmy się na Obidowej przed zabytkowym kościółkiem, niestety był zamknięty. Ruszyliśmy w dalszą drogę - szczęśliwie dojechaliśmy do Zakopanego i udaliśmy się na Rusinową Polanę

do Sanktuarium Królowej Tatr.

Szliśmy w strugach deszczu, mimo to radość, że zbliżamy się do Królowej, dodawała nam skrzydeł. Podziwialiśmy szczyty gór, unosząca się mgła dodawała Tatom uroku i dostojności.

W drodze zatrzymaliśmy się w baczowce, aby zobaczyć jej wnętrze i watę (góralskie ognisko). Stamtąd udaliśmy się na spotkanie z Królową Tatr. Po przybyciu do kościółka uczestniczyliśmy we Mszy Św. odprawionej przez ks. Prałata.

W sercach odczuwaliśmy głębię tego, co napisała w swoim wierszu Anna Kownacka

Rusinowa Polana

*W ciszy
w małym kościółku
w wątlym blasku świateł*